

Kurc, Andrzej

Czuwanie

Przegląd Pruszkowski nr 1, 82

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Kurc

Czuwanie

Wokół mnie cisza jesiennej nocy
Głęboka jak otchłań przepaści
Nie słuchaj czy jeszcze oddycham
Z wiarą głęboką słodko zaśnij.

Pan, który czuwa nad tym światem
Drogę wytyczył mi już dawno
Usłaną cierniem, usłaną kwiatem
Raz skutą lodem, to znów skwarną.

Nie próbuj losu mego odmienić
Ja sam już nie wiem czy tego chcę
Z pokorą przyjmę Wielki Boże
Nieodwracalne wyroki Twe.
I tylko gdy się spać położę
W kołdrę nadziei otul mnie.

